

**Sygn. akt I C 859/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Giżycku I Wydział Cywilny** w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Janusz Supiński**

**Protokolant: Donata Romanowska**

po rozpoznaniu w dniu 08.02.2017 r. w Giżycku

sprawy z powództwa H. B., D. L., B. B.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki B. B. kwotę 6.000 (sześć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16.08.2016r. do dnia zapłaty.

II. Zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki B. B. kwotę 2.717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

III. Zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powoda H. B. kwotę 4.000 (cztery tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16.08.2016r. do dnia zapłaty.

IV. W pozostałym zakresie powództwo H. B. oddala.

V. Zasądza od powoda H. B. na rzecz pozwanego (...) SA w W. kwotę 2.690,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

VI. Powództwo D. L. oddala w całości.

VII. Zasądza od powódki D. L. na rzecz pozwanego (...) SA w W. kwotę 4.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt. I C 859/16**

## UZASADNIENIE

**Powód H. B.** wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po śmierci matki W. H. wraz z odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 10.08.2001 r., w wyniku wypadku drogowego, spowodowanego przez M. H., kierującego pojazdem ubezpieczonym przez pozwanego, zginęła W. H. - matka powoda. Wskutek tego zdarzenia udziałem powoda stały się traumatyczne przeżycia, związane ze śmiercią matki, z którą był mocno związany i która stanowiła podporę całej rodziny, utrata dotychczasowego wsparcia, a także depresja, bezsenność i stany lękowe.

Powódka **B. B.** wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po śmierci babci W. H. wraz z odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu powódka podniosła, że była mocno związana z babcią, bardzo przeżyła jej śmierć, przyjmowała leki antydepresyjne, utraciła możliwość kontaktu z babcią, została zmuszona do zmiany dotychczasowego sposobu funkcjonowania.

**Powódka D. L.** wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po śmierci matki W. H. wraz z odsetkami i kosztami procesu. Argumentowała

w uzasadnieniu, że wskutek śmierci matki udziałem powódki stały się negatywne przeżycia, związane ze utratą osoby bliskiej, brak możliwości skorzystania z dotychczasowego oparcia, zmiana w dotychczasowym życiu emocjonalnym, nadciśnienie tętnicze i bezsenność.

Pozwany (...) S.A. w W. nie uznał powództw i wniósł o ich oddalenie. W uzasadnieniu wskazał, że wprowadzie co do zasady uznaje swą odpowiedzialność za zdarzenie, jakie miało miejsce w dniu 10.08.2001 r., czego dowodem była wypłata powodom H. B. i D. L. zadośćuczynienia w kwocie po 5.000 zł, to jednak brak jest podstaw do przyznania powodom wyższego zadośćuczynienia, bowiem prowadziłoby to tylko do wzbogacenia a nie wyrównania krzywdy. Nadto pozwany podniósł, że wypadek miał miejsce w roku 2001, a zatem w zupełnie innych realiach ekonomicznych i uwarunkowaniach prawnych, co również winno znaleźć odzwierciedlenie w wysokości należnego powodom zadośćuczynienia. Wreszcie w odniesieniu do powódki B. H. uznał, że brak jest po jej stronie na tyle silnej więzi emocjonalnej ze zmarłą, która uzasadniałaby przyjęcie, iż wskutek śmierci babci doszło do naruszenia jej dóbr osobistych.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 10 sierpnia 2001 r. na trasie Z.-N., powiat (...), kierujący pojazdem marki F. (...), nr rej. (...) M. H. na prostym odcinku drogi, wykonując manewr wyprzedzania innego pojazdu nie zachował szczególnej ostrożności i zderzył się czołowo z prawidłowo jadącym z przeciwka samochodem marki WV Jetta, nr rej. (...). W następstwie zdarzenia śmierć poniosła pasażerka pojazdu sprawcy W. H..

### **(dowód: okoliczności bezsporne)**

W dacie wypadku sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w (...) S.A. w W.. Ubezpieczyciel uznał co do zasady swą odpowiedzialność za skutki w/w zdarzenia i wypłacił H. B. i D. L. kwoty po 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia, D. L. dodatkowo 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. Jednocześnie ubezpieczyciel odmówił wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powódki B. B..

### **(dowód: okoliczności bezsporne)**

Powód H. B. w chwili zdarzenia miał 60 lat. Ze zmarłą matką pozostawał w ścisłym kontakcie – mieszkał z matką i żoną w jednym domu, wspólnie prowadzili gospodarstwo domowe, poszkodowana W. H. pomimo wieku 82 lat do chwili zdarzenia była osobą sprawną fizycznie i samodzielną, pomagała synowi, zajmowała się domem, gotowała obiady. Wcześniej pomagała wychować córkę B. B.. Zmarła matka była dla powoda osobą ważną w życiu, scalała rodzinę, eliminując możliwe kłótnie z życia rodzinnego. Po wypadku powód wprowadzie nie korzystał z pomocy psychologa, ale nie pogodził się ze śmiercią matki do dnia dzisiejszego, żałoba trwa do chwili obecnej.

### **(dowód: zeznania J. B., A. H., H. B., D. L., B. B.- k. 51v-62v)**

Powódka B. B. w chwili wypadku pracowała i mieszkała ze swoją rodziną w Grecji. Do 1989 r. mieszkała z babcią, która uczestniczyła w jej wychowaniu. Ze zmarłą babcią pozostawała w zażyłych kontaktach, często kontaktowały się telefonicznie, wyznawały wspólną wiarę, uczestniczyły w spotkaniach religijnych, kongresach. Po wypadku powódka wprowadzie nie korzystała z pomocy psychologa, ale pustka związana z utratą babci trwa do dnia dzisiejszego, przyjmowała leki antydepresyjne. Z uwagi na śmierć W. H. oraz związany z tym stan zdrowia ojca H. B. powódka podjęła decyzję o powrocie wraz z rodziną na stałe do kraju i zamieszkaniu wraz z ojcem.

### **(dowód: zeznania J. B., A. H., H. B., D. L., B. B.- k. 51v-62v)**

Powódka D. L. była związana emocjonalnie ze zmarłą matką, jednak założenie własnej rodziny i zamieszkanie z dala od matki ograniczyło kontakty ze zmarłą do odwiedzin. Zmarła matka była dla powódki osobą ważną w życiu, wyznawały wspólną wiarę, matka scalała rodzinę. Po zdarzeniu powódka cierpiała na bezsenność i nadciśnienie tętnicze.

### **(dowód: zeznania J. B., A. H., H. B., D. L., B. B.- k. 51v-62v)**

### **Sąd zważył, co następuje:**

Bezspornym jest ustalony w sprawie stan faktyczny – wynika on nie tylko z dokumentów, korelujących wzajemnie, logicznych i zgodnych z zasadami doświadczenia życiowego zeznań świadków J. B., A. H. i zeznań powodów, ale przede wszystkim nie kwestionowała go żadna ze stron. W tej sytuacji Sąd dał wiarę zeznaniom wskazanych wyżej świadków oraz zeznaniom powodów, opierając na tym rozstrzygnięcie sprawy.

Podobnie bezspornym pozostaje w sprawie podstawa odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z 10.08.2001 r. w tym w zakresie zadośćuczynienia na rzecz powodów. Wynika to wprost ze stanowiska pozwanego, zawartego w odpowiedzi na pozew. Jedyne zatem na marginesie wypada wspomnieć o podstawie prawnej roszczenia powodów i wskazać, że „W judykaturze utrwalił się pogląd, że jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008 r. (wejście w życie art. 446 § 4 k.c.), to najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. (por. wyrok SN z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128 oraz uchwała SN z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152)” [tak: Kidyba Andrzej (red.), Gawlik Zdzisław, Janiak Andrzej, Koziel Grzegorz, Olejniczak Adam, Pyrzyńska Agnieszka, Sokołowski Tomasz, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, LEX 2014]. W podobnym tonie wypowiadają się również inni przedstawiciele literatury, wskazując, że „Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008 r. (wejście w życie art. 446 § 4). Wprowadzenie art. 446 § 4 doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (wyrok SN z 11 maja 2011 r., I CSK 621/2010, Legalis nr 385415, [tak: Ciszewski Jerzy (red.), Jędrej Kamil, Karaszewski Grzegorz, Knabe Jakub, Nazaruk Piotr, Ruszkiewicz Beata, Sikorski Grzegorz, (...), Kodeks cywilny. Komentarz, LexisNexis 2014, wydanie II]. W kontekście powyższych uwag oraz treści wspomnianych wyżej orzeczeń Sądu Najwyższego, które zresztą Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela w pełni, należy stwierdzić, że podstawą odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń za skutki zdarzenia z 10.08.2001 r. opiera się na art. 448 k.c. w zw. z art. 805 k.c.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie jest wysokość zadośćuczynienia, dochodzonego przez powodów. Z jednej strony bowiem powodowie określili w pozwie całkowitą wysokość zadośćuczynienia, przysługującego im z tytułu cierpień i krzywd doznanых wskutek śmierci matki i babci, na kwoty po 20.000 zł (H. B., D. L.) i 6.000 zł (B. B.) a z drugiej – ubezpieczyciel wyszacował tę wysokość na kwotę po 5.000 zł (zresztą już wypłaconą powodom H. B. i D. L.), a co do powódki B. B. odmówił wypłaty zadośćuczynienia.

Analizując roszczenia powodów w zakresie wysokości zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu Uchwały z dnia 13.7. 2011 r. sygn. III CZP 32/11 (publ. OSNC 2012/1/10, www.sn.pl, B.S.N. 2011/7/9). Zgodnie z nim „Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych”.

Odnosząc powyższą uwagę do realiów niniejszej sprawy i żądań H. B. bezspornym pozostaje fakt bliskich relacji łączących powoda ze zmarłą matką i to na przestrzeni całego życia powoda. Nagła śmierć matki niewątpliwie była dla powoda H. B. traumatycznym przeżyciem, pozostał bez wsparcia osoby, na którą zawsze mógł liczyć. Mieszkał jednak z matką od urodzenia, dzielił z nią większość czynności dnia codziennego. Matka pomagała mu w prowadzeniu gospodarstwa, które zresztą wcześniej mu przekazała. Zauważyć w tym kontekście też trzeba, że podeszły wiek zmarłej oraz dostojny wiek powoda nie zmieniają obrazu więzi łączących H. B. ze zmarłą matką. Odwrotnie – fakt, że W. H. służyła pomocą synowi i zresztą całej rodzinie potwierdza jedynie bliskość relacji rodzinnych i ich niezwykle ścisły związek emocjonalny. Podkreślenia wymaga fakt, że zmarła scalała rodzinę powoda, stanowiła pomoc, zwłaszcza w wychowywaniu dziecka, zajmowaniu się domem, gotowaniu obiadów. Głębokość związku powoda z matką wpłynęła niewątpliwie na nasilenie traumatycznych przeżyć powoda, wynikających z nagłej śmierci W. H.. Od śmierci matki powód stał się nadwrażliwy, zapadł na depresję, żałoba choć została zduszona wewnątrz, trwa do dziś. Powód cierpi

nadto na bezsenność, ma uczucie, że matka jeszcze przyjdzie. Niepoślednie znaczenie mają również lęki powoda o podróże córki, pojawiające się w sytuacjach opóźnienia jej powrotu z podróży. Powód H. B. - jak sam przyznał - nie korzystał po śmierci matki z pomocy psychologa ani psychiatry, a zatem nie korzystał z pomocy fachowego terapeuty, był w stanie samodzielnie dostosować się do zmienionej rzeczywistości. Nie przyjmował żadnych leków uspokajających, a poczucie pokrzywdzenia z upływem czasu stopniowo malało.

Mając na uwadze, że celem zadośćuczynienia jest kompensacja doznanej krzywdy, czyli „złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości”, natomiast na sam „rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego”, przy czym „każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy” (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10), Sąd stanął na stanowisku, że w opisanych wyżej realiach niniejszej sprawy zasadnym było określenie zadośćuczynienia w łącznej wysokości 9.000 zł. W ocenie Sądu bowiem kwota ta jest adekwatna do rozmiaru cierpień psychicznych powoda i nie prowadzi do jego bezpodstawnego wzbogacenia wyłącznie wskutek śmierci matki. W efekcie Sąd, przy uwzględnieniu zadośćuczynienia wypłaconego już przez pozwanego powodowi H. B., orzekł jak w pkt III wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł po myśli art. 817 § 1 k.c., uwzględniając przy tym żądanie pozwu. Na marginesie jedynie wskazać należy, że wcześniej przeprowadzone postępowanie likwidacyjne i odmowa przyznania powodowi zadośćuczynienia w zwiększonej wysokości uzasadniałyby zapewne zasądzenie odsetek od daty wcześniejszej, tym niemniej brak akt szkody i związanie Sądu żądaniem powoda nakazywało orzec o odsetkach jak w pkt IV wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł wedle art. 100 k.p.c., uwzględniając oczywiście zakres wygrania sprawy przez powoda (20 %). Koszty procesu wyniosły w sprawie po stronie powodowej 5.817 zł (1000 zł- opłata sądowa od pozwu, 17 zł- opłata skarbową od pełnomocnictwa, 4.800 zł- koszty zastępstwa procesowego), zaś po stronie pozwanej 4.817 zł (4800 zł koszty zastępstwa procesowego, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa). Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów, stroną powodową obciążyły koszty w kwocie 1.163,40 zł (5.817 zł x 20 %), stroną pozwaną zaś koszty w kwocie 3.853,60 zł (4.817 zł x 80%). Wynikającą stąd różnicę w kwocie 2.690,20 zł (3.853,60 zł- 1.163,40 zł) Sąd zasądził na rzecz pozwanego od powoda, o czym traktuje pkt V wyroku.

Analizując w tym miejscu roszczenie powódki B. B., Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, jakoby brak było po stronie powódki na tyle silnych więzi emocjonalnych, które uzasadniałyby przyjęcie, iż wskutek śmierci babci doszło do naruszenia jej dóbr osobistych. Zdarzeniem uzasadniającym roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia na podstawie art. 23 k.c. w związku z art. 448 k.c. jest zerwanie więzi rodzinnych wywołane śmiercią osoby bliskiej w wyniku deliktu (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2017 r., I CSK 444/16, Legalis nr 1549977). Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. III CZP 32/11, Legalis nr 344782, „nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie”. Przenosząc powyższe stanowisko Sądu Najwyższego na grunt niniejszej sprawy Sąd uznał, że powódka wykazała istnienie pomiędzy nią, a jej tragicznie zmarłą babcią tego rodzaju więzi. Istnienie silnego związku z babcią, nawet w zakresie przewyższającym typowe więzi emocjonalne między babcią a wnuczką, potwierdza całokształt okoliczności wykazanych w sprawie, które Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków i powodów. Dokonując oceny więzi emocjonalnej B. B. ze zmarłą babcią W. H. Sąd wziął pod uwagę, że do 1989 r. wnuczka mieszkała z babcią i związana była z nią od zawsze. Babcia uczestniczyła w jej wychowaniu, wspólnie wyjeżdżały na wakacje nad morze, co zacieśniało ich więzi emocjonalne. Większość nabytych w dzieciństwie umiejętności B. B. pochodzi od babci, powodując, że czynności dnia codziennego przywołują wspomnienia zmarłej, powiększając dodatkowo smutek i pustkę po nagłym odejściu babci. Nie bez znaczenia też pozostaje fakt, że powódkę łączyła z babcią wspólna wiara oraz wspólny udział w spotkaniach religijnych i kongresach.

Do końca zatem między B. B. i W. H. utrzymywał się silny związek emocjonalny, którego przejawem był częsty (niemal codzienny) kontakt telefoniczny. To wszystko obrazuje nie tylko bliskość więzi, łączącej powódkę z babcią, ale też rozmiar krzywdy i cierpień, będących udziałem B. B. po stracie bliskiej jej osoby, przesądzając o zasadności jej roszczenia w zakresie zadośćuczynienia. Określając wysokość tego zadośćuczynienia, przysługującego na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 kc, Sąd dostrzegł też, że śmierć babci i trauma jakiej doznał w jej wyniku ojciec H. B. zmusiły B. B. do zmiany miejsca i stylu życia. Po śmierci babci powódka, wraz z mężem i córką, podjęła decyzję o powrocie do Polski z Grecji, gdzie od 1989 r. przebywała i pracowała. Jak sama zresztą przyznała, po śmierci babci ojciec wymagał wsparcia z uwagi na doznane przeżycia, a konieczność niesienia pomocy trwa nadal. Wreszcie należało dostrzec i fakt, że B. B., po śmierci babci sama została zmuszona do przyjmowania leków antydepresyjnych, a do chwili obecnej zdarzają się jej problemy z bezsennością.

Konkludując tę część rozważań należy stwierdzić, że całokształt okoliczności dotyczących relacji powódki z jej babcią wskazuje na istnienie pomiędzy nimi więzi uzasadniającej przyznanie powódce ochrony z tytułu naruszenia dobra osobistego. Uwzględniając przy tym żądanie pozwu Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia, zgodnie z pkt I wyroku. O odsetkach Sąd orzekł po myśli art. 817 § 1 k.c., mając na uwadze żądanie pozwu.

O kosztach procesu w zakresie pozwu B. B. orzeczono w myśl art. 98 k.p.c. Biorąc pod uwagę, że pozwany przegrał proces w całości w stosunku do powódki B. B. Sąd zasądził na jej rzecz od pozwanego kwotę 2.717 zł, na którą składają się: 300 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Odnosząc się wreszcie do wysokości zadośćuczynienia należnego powódce D. L., Sąd uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyznanie powódce zadośćuczynienia ponad kwotę 5.000 zł, która została jej dotychczas wypłacona przez ubezpieczyciela. W myśl ogólnych zasad to na powódce spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających jej roszczenie (art. 6 kc), o czym będzie jeszcze mowa. Niewątpliwie, w ocenie Sądu, córka D. L. była związana emocjonalnie z matką, mimo, iż nie mieszkała razem z poszkodowaną, a tylko spotykała się z nią okazjonalnie. Powódka miała swoją rodzinę i – siłą rzeczy – całokształt bieżących spraw związanych życiem codziennym, jego radościami i troskami, koncentrował się na najbliższym kręgu rodzinnym, z którym powódka prowadziła gospodarstwo domowe. Nie ulega wątpliwości, że W. H. i powódka nie pozostawały w bezpośrednim uzależnieniu od siebie w sprawach życia codziennego. Nie były też zależne od siebie finansowo. Pozostawały wprawdzie w dobrych stosunkach, jednakże nie była to taka zażyłość jak pomiędzy członkami rodziny prowadzącymi wspólne gospodarstwo domowe. Z okoliczności sprawy nie wynika, aby nasilenie deklarowanych odczuć emocjonalnych powódki przekraczało nasilenie zaburzeń naturalnego procesu żałoby. Podała wprawdzie, że jej stan emocjonalny po śmierci matki się zmienił, że pojawiła się u niej bezsenność i naciśnienie tętnicze, tym niemniej - w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy - objawów tych nie sposób uznać za takie, które przekraczają granice naturalnej żałoby. Z pola widzenia Sądu nie mógł umknąć fakt, że strona powodowa nie wykazała w żaden sposób, iż owa bezsenność i naciśnienie (o ile występują) mają swe źródło w przeżyciach D. L., związanych ze śmiercią W. H.. Dopiero bowiem wykazanie istnienia wskazanych objawów zaburzeń normalnej pracy organizmu, czasokresu ich wystąpienia, stopnia nasilenia i związku ze śmiercią W. H. mogłoby doprowadzić do uwzględnienia tych okoliczności w wysokości zadośćuczynienia, pozostającego przedmiotem sporu. Zauważyć też należało, że powódka nie korzystała ze wsparcia psychologicznego ani pomocy psychiatrycznej. Co więcej – w toku procesu strona powodowa, pomimo pierwotnego wniosku, zrezygnowała z przedstawienia dowodu w postaci opinii biegłego psychologa na okoliczność rozmiaru zaburzeń psychologicznych i emocjonalnych powodów wskutek śmierci W. H.. O ile zatem Sąd, w odniesieniu do H. B. i B. B., mógł na podstawie dowodów osobowych ustalić, przynajmniej częściowo, rozmiar krzywd i cierpień, doznanych przez w/w, o tyle w przypadku D. L. brak wiarygodnego naukowo, wszechstronnego dowodu, pozwalającego w sposób obiektywny i całościowy spojrzeć na wpływ zdarzenia z 10.08.2001 na sferę emocjonalną D. L., pozbawił Sąd i strony możliwości dokonania oceny w tej materii. W efekcie Sąd uznał, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło wystąpienia u powódki po śmierci W. H. szczególnych

okoliczności, które uzasadniałyby przyznanie zadośćuczynienia w wysokości ponad kwotę 5.000 zł, wypłaconą już przez pozwanego, nie wspominając o wysokości żądanej w pozwie.

Sumując, należało orzec jak w pkt VI wyroku. O kosztach procesu Sąd orzekł po myśli art. 98 k.p.c. Biorąc pod uwagę, że powódka D. L. przegrała proces w całości Sąd zasądził od niej na rzecz pozwanego kwotę 4.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą składa się kwota 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.